

Rodzinne nie znaczy propracownicze

7 października 2019

Pracownicy firm rodzinnych twierdzą, że pracuje się w nich zazwyczaj wiele lat, ale za zbyt małe wynagrodzenia.

Instytut Biznesu Rodzinnego opublikował raport „Pracownicy o firmach rodzinnych. Czy „rodzinność” firmy ma znaczenie?”. Ponad połowa (55 proc.) badanych uważa, iż stabilność zatrudnienia jest w firmach rodzinnych wyższa niż w nierodzinnych. Zatrudnienie pracownika postrzegają bardziej długoterminowo. Również kandydaci czują się zdecydowanie bardziej związani z firmami rodzinnymi i rzadziej podejmują decyzje o zmianie pracy.

Natomiast najgorzej wypadły kwestie finansowe. Zaledwie 9 proc. pracowników jest przekonanych, że firmy rodzinne oferują wyższe wynagrodzenie niż firmy nierodzinne. Wynagrodzenie jest jednym z najistotniejszych czynników dla kandydatów, więc do pozyskiwania wyjątkowych pracowników niezbędne jest dostosowywanie poziomu wynagrodzeń do standardów konkurencji – czytamy w raporcie.

Aż 60 proc. respondentów uważa, że zasady wynagradzania oraz możliwości planowania ścieżki kariery w firmach rodzinnych nie są tak jasne jak w pozostałych firmach. Nieznajomość systemów premiowania oraz naliczania pensji może wpływać na poczucie niesprawiedliwości u pracowników i wrażenie niewłaściwego wynagradzania za pracę.

Raport wskazuje, że pracownicy przyznają, że nepotyzm nadal jest zjawiskiem widocznym w firmach rodzinnych. Na jego obecność wskazało 49 proc. biorących udział w badaniu. W komentarzach udzielanych do badania pojawiły się opinie, że firmy rodzinne kojarzą się z brakiem kompetencji wśród zatrudnionych członków rodziny (najczęściej są to kierownicze

stanowiska) oraz że członek rodziny pracujący w firmie rodzinnej nie musi być kompetentny, posiadać branżowego wykształcenia, nie musi nawet dobrze pracować oraz że w firmach rodzinnych często występują duże różnice w stawkach płaconych osobom z rodziny w porównaniu do lepiej wykształconych i efektywniej pracujących pracowników.

Źródło: NowyObywatel.pl